



Antonina Giger

Lekarz z powołania, samorządowiec – debiutant



Nim przejdziemy na grunt lokalny, to proszę powiedzieć, w jakim stopniu samorządy powinny współfinansować, szeroko pojętą, problematykę służby zdrowia?

Problem finansowania ochrony zdrowia jest trudnym tematem. Mam odczucie, że po reformie, kiedy to zaprzestano finansować służbę zdrowia z budżetu państwa, a utworzono Kasy Chorych, a potem Narodowy Fundusz Zdrowia, ochrona zdrowia wciąż nie może otrząsnąć się z szoku. Miało być wspaniale! Pieniądz miał iść za pacjentem, a więc każdy chory miał mieć zapewnioną właściwą pomoc, a ten co jej udziela miał otrzymać za to wynagrodzenie. Bardzo kosztowne, wyspecjalistyczne badania i leczenie miały być zapewnione w ośrodkach tzw. III referencyjności i częściowo finansowane z budżetu państwa.

Co wynikało ze źle przeprowadzonej reformy, widzimy wszyscy. Podstawowa opieka zdrowotna stara się przerzucić diagnostykę i leczenie na specjalistów i szpitale, niedofinansowane szpitale ujęte w absurdalne umowy z NFOZ-em (tzw. kontraktowanie usług) są zadłużone i często nie mogą świadczyć pomocy, na którą je stać (np. nie powinny zoperować więcej ostrzych zapaleń wyrostka robaczkowego niż przewiduje to kontrakt z NFOZ-em). I w całym tym galimatiasie próbuje się znaleźć kolejne ofiary, które częściowo finansowałyby leczenie. Oczywiście łatwo sięga się do cudzej kieszeni, m.in. do samorządów. Współczuję miastom, na terenie których są szpitale. Szpital jest bardzo kosztowną instytucją i jeżeli ma być dobrym i nowoczesnym ośrodkiem lecz-

niczym, wymaga dużych nakładów finansowych.

W przypadku naszej gminy widzę niedostateczną opiekę nad dziećmi w szkole. Praktycznie nie ma gabinetów profilaktycznych, nie ma pielęgniarek szkolnych. Zorganizowanie gabinetów i zatrudnienie pielęgniarek leży w gestii dyrektorów szkół. Rada Gminy w ubiegłym roku przeznaczyła na gabinety profilaktyczne 20.000 zł. Pieniądze te nie zostały wykorzystane.

Bardzo chciałabym, aby powstał gabinet stomatologiczny dla wszystkich dzieci naszej gminy. Lekarz prowadzący taki gabinet powinien mieć zawartą umowę z NFOZ-em. Samorząd mógłby współfinansować utrzymanie tego gabinetu.

Czy potwierdzi Pani moją tezę, iż mieszkańcy gminy Teresin mają pełną bazę usług medycznych, współmierną do wielkości tego obszaru?

Na terenie naszej gminy istnieją dwa niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej z filią w Szymanowie. Ośrodki te powinny zapewniać opiekę w ramach lecznictwa podstawowego. Porady specjalistyczne udzielane są w Sochaczewie, Błoniu, Żyrardowie, Grodzisku, Warszawie – zależnie od umów podpisywanych przez lekarzy pierwszego kontaktu. Podobnie ze szpitalami. Nie ma rejonizacji, więc można wybrać szpital, który nam najbardziej odpowiada.

Tak jest oficjalnie. Nieoficjalnie wiadomo, że nie każdy będzie przyjęty np. do szpitala w Warszawie z powodu ich przepełnienia.

Ciąg dalszy na str. 3

Gratulacje

Z dniem 12 stycznia br. Tomasz Koziński, wojewoda mazowiecki powołał Cezarego Pomarańskiego, burmistrza Bielan, radnego powiatu sochaczewskiego, byłego mazowieckiego wicekuratora oświaty oraz radnego Gminy Teresin I kadencji na stanowisko II wicewojewody mazowieckiego. Z prawdziwą radością gratuluję naszemu koledze, tak bardzo związanego z naszą gminą, objęcia zaszczytnego stanowiska w administracji państwowej. Życzę także Panu Wicewojewodzie wielu sukcesów i satysfakcji na nowym stanowisku pracy oraz dobrej, owocnej współpracy z Gminą Teresin.

*Przewodniczący Rady Gminy
Tadeusz Olechowski*

W NUMERZE:

- Z prac Rady Gminy
- Sochaczewianin Roku z gminy Teresin
- Były wójt skazany
- Budżet gminy na 2006 r.
- Musical w habitach
- Ferie w szkołach
- Historia naszego regionu
- Jasełka gimnazjalistów z Niepokalanowa
- Festiwal Kolęd i Pastorałek
- Ogłoszenia i reklamy

Z prac Rady Gminy

Ostatnią w 2005 roku sesję, która odbyła się 29 grudnia, zdominowały tematy gminnych finansów. Radni dokonali ostatnich zmian i przesunęli w budżecie gminy na 2005 r., wprowadzając po stronie dochodów dodatkowe kwoty: 100.000 zł z Urzędu Wojewódzkiego na docieplenie budynku Szkoły Podstawowej w Budkach Piaseckich, 5.600 zł środków pochodzących z opłat za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych oraz 14.721 zł otrzymanych z budżetu państwa na oświatową subwencję ogólną. Pozycje te zostały równocześnie umieszczone po stronie wydatków budżetowych. Dokonano ponadto zmian w wydatkach inwestycyjnych, zmniejszono o 60.000 zł kwoty na dodatki mieszkaniowe oraz przeznaczono dla Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej 27 tys. zł dotacji na leszowanie dróg i remont transformatora.

Drugim tematem dotyczącym finansów gminnych było uchwalenie budżetu

na 2006 rok. Podjęcie najważniejszej uchwały, stanowiącej podstawę realizacji przez samorząd wyznaczonych zadań, poprzedziło kilka tygodni wytężonej pracy zarówno ze strony wójta, który przygotował projekt budżetowy, jak i radnych pracujących w poszczególnych komisjach nad przedstawionymi propozycjami rozdysponowania środków finansowych (szerzej o budżecie w artykule „Budżet gminy na 2006 r.”). Ostatecznie, po dyskusji, budżet w wersji przedłożonej przez wójta został przez Radę Gminy przyjęty głosami 8 „za”, 4 „przeciw”.

Porządek obrad przewidywał ponadto podjęcie uchwały dotyczącej przyjęcia sprawozdania Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonej kontroli budowy dróg gminnych. Ostatecznie jednak po długiej dyskusji rada uchwały nie podjęła z uwagi na brak quorum w czasie tego głosowania (siedmiu radnych było przeciw przyjęciu, a radni z klubu „Praca i Uczciwość” nie wzięli udziału w głosowaniu).

Dorota Dorodzińska

Sochaczewianin Roku z gminy Teresin?

Po raz kolejny redakcja „Ziemi Sochaczewskiej” ogłosiła plebiscyt na „Sochaczewianina Roku”. Celem tego plebiscytu jest honorowanie osoby, która najbardziej zasłużyła się osiągnięciami z racji wykonywanego zawodu, pracy społecznej. To też konkurs dla ludzi ponadprzeciętnych, cieszących się popularnością i szacunkiem mieszkańców.

W obecnej edycji plebiscytu do miana „Sochaczewianina 2005 Roku” kandyduje również osoba spoza grodu nad Bzurą. Wśród 11 nominowanych jest dwóch „naszych”, czyli mieszkańcy gminy Teresin. Oto jak wyglądają ich wizytówki.

Tadeusz Szymańczak – znany propagator i organizator „Dni Kukurydzy”. Członek Zarządu Mazowieckiej Izby Rolniczej, a także od lat przewodniczący NSZZ „Solidarność”. Nasz nominowany aktywnie uczestniczy w działaniach na rzecz rozwoju powiatu, czego wyrazem jest choćby próba budowy związku gmin Ziemi Sochaczewskiej. We wrześniu ubiegłego roku zasłynął również organizacją dożynek powiatowych w Niepokalanowie.

Marek Olechowski – wójt gminy Teresin w latach 1998-2002, a w obecnej kadencji od lutego 2005 roku. Zarówno poprzednio, jak i teraz cieszy się przedsięwzięciem, energicznym i skutecznym samorządowcem. W minionym roku jego gmina, wśród gmin wiejskich, znalazła się na pierwszym miejscu na Mazowszu i na ósmej pozycji w kraju. Marek Olechowski kładzie nacisk na rozwój inwestycyjny i w pełni to się mu udaje.

Tak prezentują te kandydatury redakcji „Ziemi”. Pod wszystkimi nominowanymi drukowany jest kupon do głosowania. Przejrzyjmy więc ostatnie wydania gazety, wypełnijmy kupon... być może dzięki Państwu „nasz człowiek” wygra plebiscyt.

A że jest to możliwe niech świadczy przykład, związanego z Teresinem, Jerzego Krupy, pan Jurek został pierwszym laureatem, zdobywając tytuł „Sochaczewianina 1998 r.”.

Z.B.

Informacja Rzecznika

Styczniowy numer naszego miesięcznika trafia do Państwa na początku lutego. Powodem naszego poślizgu są ferie. Chciałem Państwu nie wydłużyć czasu na oczekiwanie relacji z przebiegu ferii zimowych.

Koniec stycznia, to od 6 lat, wydarzenie kulturalne w naszej gminie o zasięgu ogólnokrajowym. Z festiwalu kolęd i pastorałek mamy dla czytelników fotoreportaż.

Zdecydowałem, że w tym nr „TiS-u” zamieścimy informację sądową. Czynię ten wyjątek, albowiem sprawa dotyczy funkcjonowania Urzędu Gminy i Samorządu w Teresinie. Będziemy śledzić tę sprawę, albowiem poznaliśmy na razie wyrok I instancji. Zastrzegam, że nie będziemy zamieszczać komentarzy żadnej ze stron procesu, dopóki nie zapadnie prawomocny wyrok.

Życząc Państwu miłej lektury, informuję, że jak w ubiegłym roku, przyjmuję interesantów w UG Teresin (gabinet wicewójta) w następujących terminach: poniedziałek 12.00-15.00, wtorki, środy i piątki 9.00-12.00. Można do mnie dzwonić w godzinach urzędowania telefon: (046) 861-38-15 lub 0-692-028-527, e-mail: zbginiewbonalski@wp.pl

Zbigniew Bonalski

Rzecznik Prasowy Gminy Teresin

Rodzinie i Bliskim
wyraży serdecznego współczucia
z powodu śmierci naszego wieloletniego
Pracownika i Kolegi

Henryka Woźnickiego

składają :

Wójt Gminy oraz koleżanki i koledzy
Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej
i Urzędu Gminy w Teresinie

Od ubiegłej soboty przeżywamy ze wszystkimi Polakami tragedię na skutek katastrofy budowlanej w Chorzowie.

W imieniu społeczności gminy Teresin przyłączamy się do wyrazów współczucia dla rodzin i bliskich, którzy ucierpieli w katastrofie.

Mamy nadzieję, że czas ukoi ból po stracie najbliższych.

Życzymy powrotu do zdrowia dla rannych i poszkodowanych.

Tadeusz Olechowski
Przewodniczący Gminy Teresin

Marek Olechowski
Wójt Gminy Teresin

Antonina Giger

Lekarz z powołania, samorządowiec – debiutant

Ciąg dalszy ze str. 1

Na pewno ogromnym postępem jest dostępność do ośrodków kardiologicznych w przypadku ostrego zespółu wieńcowego. Pacjenci szpitala w Sochaczewie na pewno poświadczą, że helikopter często odwozi do Warszawy chorych z zawałem serca.

Miejscowe ośrodki zdrowia organizują często spotkania i badania specjalistyczne. Czy cieszą się one dużą frekwencją?

Tak, spotkania te cieszą się dużą frekwencją. Ja nie jestem zwolenniczką „spotkań” ze specjalistą. Uważam, że jeżeli chory wymaga opieki specjalistycznej, to nie mogą to być „spotkania ad hoc” organizowane w ośrodkach zdrowia, a finansowane przez firmy farmaceutyczne, które mają w tym określony interes. Specjalista powinien zajmować się przypadkami, z którymi nie może poradzić sobie lekarz rodzinny. Powinien dysponować zapleczem diagnostycznym i dawać wskazówki, jak leczyć chorego, bądź sam prowadzić leczenie (np. choroby nowotworowe, hematologiczne itp.).

Proszę powiedzieć, jaki jest skład i kompetencje Komisji Rodziny, Zdrowia i Opieki Społecznej? Czy spotykacie się Państwo wg grafiku, czy tylko w ramach konieczności?

Komisja Zdrowia składa się z pięciu osób. Ja jestem jej przewodniczącą, moją zastępczynią jest pani Anna Karwaszewska, która ma pod swoją opieką mieszkańców Paprotni, Granic i in., pani Małgorzata Matela czuwa nad problemami szkół, pani Irena Jandzińska zajmuje się rejonem Pawłowic, Pask, Serok i in. i pan Krzysztof Piskorz, który współpracuje z p. Marzeną Wójcicką, pełnomocnikiem do spraw zwalczania problemów alkoholowych i innych uzależnień

Na początku naszej kadencji postanowiliśmy spotykać się raz w miesiącu. Zapraszaliśmy kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Jolantę Parobczyk i pełnomocnika do spraw zwalczania uzależnień p. Marzenę Wójcicką. Potem spotkania ograniczyliśmy do zebrań przed sesjami Rady Gminy i tak jest do chwili obecnej.

Poza tym przez pierwszych kilka miesięcy pełniliśmy dyżury raz w tygodniu w biurze rady gminy. Wobec znikomego zainteresowania mieszkańców gminy zrezygnowaliśmy z nich.

Mamy już za sobą 2005 rok. Czym w tym czasie zajmowała się komisja, której Pani szeffuje?

Działalność komisji jest wielokierunkowa. Należy do niej: współpraca z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej, współpraca z pełnomocnikiem do spraw zwalczania alkoholizmu i narkomanii, czuwanie nad problemami zdrowotnymi dzieci w szkołach, pomoc w załatwianiu jednostkowych spraw związanych z sytuacją rodzinną lub zdrowiem.

Na początku roku szkolnego spotkaliśmy się z dyrektorami szkół, którzy poinformowali o potrzebach w zakresie profilaktyki, wyżywienia, opiece pedagogów, logopedów, psychologa. Przez całą kadencję wspieraliśmy działania o bezpieczne drogi dzieci do szkoły, a więc budowę chodników, oznakowanie przejść, sygnalizację świetlną.

Rada Gminy Teresin przyjęła tegoroczny budżet. Czy jest on optymistyczny w kwestii rozwiązywania problemów zdrowotnych?

Stan naszego zdrowia warunkuje nie tylko nasze samopoczucie, ale i to wszystko, co nas otacza: przyroda, dobra woda, zdrowa żywność, sprawna kanalizacja, dobre i bezpieczne drogi, dobra praca, aktywność fizyczna, możliwość przyjemnego spędzenia wolnego czasu. I aby nam się lepiej żyło musimy w to wszystko inwestować, czyli: budować wodociągi, kanalizację, drogi itd.

Na wydatki inwestycyjne przeznaczono w tym roku 9.681.960 zł, w tym środków własnych 3.502.600 zł. Mam nadzieję, że w tym roku zostanie oddana do użytku hala sportowa przy szkołach w Teresinie, powstanie boisko przy Gimnazjum w Szymanowie, zostanie rozbudowany stadion w Teresinie, wybuduje się salę gimnastyczną przy szkole w Budkach Piaseckich, będą urządzone place zabaw dla dzieci.

Na walkę z alkoholizmem i narkomanią przeznaczono 110.000 zł uzyskanych z pozwoleń na sprzedaż alkoholu. Natomiast problemami zdrowotnymi, w ścisłym tego słowa znaczeniu, zajmują się wymienione wyżej zakłady opieki zdrowotnej.

Jest Pani lekarzem i samorządowcem. Wiadomo, że zawód przez Panią wykonywany wymaga dyspozycyjności... Mimo to, jest Pani na każdej sesji Rady Gminy. Czy w Pani przypadku można powiedzieć, że obydwie profesje są Pani pasją?

Zawód lekarza na pewno jest moją pasją. Uważam, że nie ma ciekawszego i piękniejszego. Tym bardziej, że wszyscy moi nauczyciele byli idealistami.

A co się tyczy samorządowca... Jest to mój debiut. Musiałam poznać mechanizmy tej pracy, przekopywać się przez trudny język ustaw, zapoznać się z problemami gminy, z którymi dotychczas nie miałam do czynienia. Miałam pojęcie o potrzebach mieszkańców, bo sama nim jestem, dużo chodzę, rozmawiam. Schody zaczynają się wtedy, gdy trzeba znaleźć rozwiązanie różnych spraw. Na co te nasze wspólne pieniądze mają być wydane? Co ma być zrobione w pierwszej kolejności, co zostało zaniechane? Pozostaje trudny problem stosunków międzyludzkich. Gdybym mogła go przewidzieć, nie wiem, czy zdecydowałabym się na kandydowanie do rady. Nie udało się załatwić wielu ważnych spraw: nie ma gabinetów profilaktycznych w szkołach, nie ma opieki stomatologicznej nad dziećmi w wieku szkolnym. W zorganizowaniu gabinetów profilaktycznych pewną przeszkodą są wymagania Sanepidu co do pomieszczeń i ich urządzenia oraz brak pielęgniarek szkolnych, które powinny podpisać umowę z NFOZ-em. O stomatologu już pisałam.

Jak podsumować swoją działalność w samorządzie? Jest to bardzo ciekawe doświadczenie. Na moich oczach gmina zmienia się w ośrodek, mam nadzieję, że nowoczesny, łatwiejszy do życia. Przeżyłam gorzkie chwile obserwując rozgrywki personalne, walki, próby niszczenia ludzi. Podobno tak było zawsze. Mam nadzieję, że w tym ostatnim roku uda nam się zrobić jeszcze kilka dobrych rzeczy.

Za rozmowę dziękuje Zbigniew Bonalski

Były wójt skazany

W dniu 11 stycznia 2006 r. w Sądzie Rejonowym w Sochaczewie zapadł wyrok skazujący byłego wójta Gminy Teresin, Pana Szymona Z. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata oraz karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych każda po 10 zł. za przestępstwo z art. 231 § 1 k.k.

Wyrok jest nieprawomocny.

Istota przestępstwa, za które został Pan Szymon Z. skazany, polegała na tym, że będąc wójtem nie dopełnił obowiązków działając na szkodę interesu publicznego i prywatnego.

W dniu 19 stycznia 2004 r. Pan Kazimierz Z. wystąpił do wójta Gminy Teresin z wnioskami o wydanie zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych. Wbrew obowiązującym przepisom, Pan Szymon Z. pozostawił wniosek bez rozpoznania.

Bezprawność takiego działania Wójta w sposób jednoznaczny została wykazana przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Warszawie w sprawie KOA/854/Gs/04 oraz przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w sprawie VI SAB/Wa40/04.

Postanowieniem z dnia 18 maja 2004 r. w sprawie KOA/854/Gs/04 Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Warszawie zobowiązało Wójta Gminy Teresin do załatwienia sprawy w terminie do dnia 30 czerwca 2004 r. oraz do wyjaśnienia przyczyn nie załatwienia sprawy w terminie. Pan Szymon Z.

zlekceważył to orzeczenie. Sprawa trafiła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 22 listopada 2004 r. sygn. akt. VI SAB/Wa40/04 Wójt Gminy Teresin został zobowiązany do rozstrzygnięcia sprawy wniosku Pana Kazimierza Z. w przedmiocie wydania zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych – w terminie 1 miesiąca.

Brak reakcji na powyższe decyzje poskutkował wszczęciem z urzędu postępowania karnego i wyżej wymienionym wyrokiem karnym.

Wbrew pojawiających się w niektórych publikacjach, sprawa nie ma żadnego podłoża politycznego i nie stanowi swego rodzaju zemsty na Panu Szymonie Z.

Abecadłem każdego urzędnika jest kodeks postępowania administracyjnego. Nikt nie może arbitralnie podchodzić do zawartych w nim uregulowań i rozstrzygać sprawy, jak mu się podoba. Zgodnie z art. 35 k.p.a. organ administracji publicznej obowiązany jest załatwiać sprawy bez zbędnej zwłoki. Sprawy wymagające postępowania wyjaśniającego, powinny być załatwione nie później niż w ciągu miesiąca czasu, a sprawy szczególnie skomplikowane nie później niż w ciągu dwóch miesięcy od dnia wszczęcia postępowania.

O każdej zwłoce w załatwianiu sprawy w powyższych terminach organ ad-

ministracji publicznej obowiązany jest zawiadomić strony (art. 36 k.p.a.)

Jeżeli Pan Szymon Z. miał wątpliwości do treści wniosku, mógł skorzystać z art. 64 § 2 k.p.a i wezwać stronę do usunięcia braków w terminie siedmiu dni z pouczeniem, że nieusunięcie tych braków spowoduje pozostawienie podania bez rozpoznania.

Pan Kazimierz Z. kilkakrotnie potwierdzał, że popiera wnioski o wydanie zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych i prosił o wydanie decyzji.

Nie ma tu znaczenia, czy decyzja byłaby pozytywna czy negatywna dla wnioskodawcy. Organ I instancji zakończyłby swoje postępowanie i ewentualnie podlegałoby ono ocenie instancji odwoławczej.

Z informacji uzyskanych od Pani Haliny Z. wynika, że wyżej opisane postępowanie Pana Szymona Z. narażiło w 2004 r. firmę jej męża na straty w wysokości około 60.000,- zł.

Pan Kazimierz Z. zamierza dochodzić swoich spraw w tym przedmiocie na drodze postępowania cywilnego.

Na marginesie sprawy należy podnieść, iż w/w wyrok jest już kolejnym wyrokiem karnym, jaki zapadł wobec Pana Szymona Z. Poprzedni skutkował utratą przez Pana Szymona Z. stanowiska wójta Gminy Teresin.

(red)

INFORMACJA

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej w Teresinie dziękuje mieszkańcom Gminy za udział w akcji odśnieżania chodników położonych wzdłuż swoich nieruchomości.

Jednocześnie przypominamy, że zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13.09.1996 r. o zachowaniu porządku i czystości w gminie (Dz. U. Nr 132 poz. 622 z późniejszymi zmianami) oraz uchwałą Nr III/23/02 Rady Gminy w Teresinie z dnia 28.06.2002 r. obowiązek odśnieżania chodników położonych wzdłuż nieruchomości (za taki chodnik uważa się wydzieloną część drogi publicznej służących dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości) spoczywa na właścicielu posesji.

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej w Teresinie

BEZ SPROSTOWANIA

W grudniowym numerze Teresińskiego Informatora Samorządowego redakcja zamieściła artykuł, który był odniesieniem do mojej publikacji „Nie będzie miejsca w gminie dla nieuczciwych wykonawców”.

Zbiorowym autorem tej pisemnej wypowiedzi byli radni klubu „Praca i Uczciwość” (dziwne, że wymieniono całą szóstkę, a podpisów było pięć ?!).

Nie chcę wdawać się w polemikę z twórcami tego tekstu (choć wprowadzają kilkukrotnie czytelników w błąd) i nie oczekuję od członków Klubu Radnych „Praca i Uczciwość” wiary w moje działania i deklaracje oraz moją uczciwość.

Sześcioro radnych „Pracy i Uczciwości” to przecież od początku sprawowania przeze mnie urzędu wójta gminy moi najzagorzalsi przeciwnicy, a jednocześnie ludzie do końca wspierający byłego wójta, który swą „uczciwością” zapracował na dwa skazujące go wyroki w procesach karnych i przedterminową utratę mandatu.

Wójt Gminy, Marek Olechowski

Wspólne śpiewanie

Wychowując nasze dzieci staramy się uczyć je szerszego spojrzenia na świat, na potrzeby nie tylko swoje, ale i innych ludzi. Słowa zmarłego Papieża Jana Pawła II – „Człowiek jest wielki nie przez to, co ma, nie przez to, kim jest, lecz przez to, czym się dzieli z innymi” nabrały szczególnego sensu i nie pozostają bez echa. Wiele sytuacji pokazało, że uczniowie naszej szkoły są wrażliwi i chętnie angażują się w akcje na rzecz innych.

Od kilku lat współpracujemy z Domem Dziecka w Giżycach. Gdy w listopadzie została ogłoszona zbiórka pomocy szkolnych dla wychowanków Domu Dziecka, nasi uczniowie nie pozostali wobec niej obojętni. Kosz z dnia na dzień zapełniał się przydatnymi, szkolnymi rzeczami.

28 listopada – nauczycielki: Maria Kosińska, Katarzyna Karaś i Hanna Głuchowska zawiozły dwa pudła pełne przyborów do Giżyc. Po raz kolejny spotkałyśmy się z miłym przyjęciem i słowami wdzięczności. Ale pomagamy nie tylko dzieciom. W grudniu nawiązałyśmy kontakt z Domem Opieki Społecznej w Gawłowie, w którym przebywają starsi, samotni, często schorowani ludzie. Zbliżał się okres świąteczny, chcieliśmy także im sprawić odrobinę radości. Wykonaliśmy świąteczne kartki z życzeniami od uczniów i nauczycieli, świerkowe stroiki, a uczniowie klasy Vb pod kierunkiem pani Anny Makowieckiej przygotowali Jasełka.



19 grudnia pod opieką pań: Marii Kosińskiej, Anny Makowieckiej, Beaty Pałuby i Hanny Głuchowskiej nasi mali artyści udali się do Gawłowa. Spotkaliśmy się tam z miłym przyjęciem, starsi ludzie nie kryli radości z naszej wizyty. Ze wzruszeniem przyjęli życzenia i upominki przekazane przez dzieci oraz obejrzeni przedstawienie jasełkowe.

Wspólne śpiewanie z „anielskim chórem” kolędy wprowadziły wszystkich w świąteczny nastrój.

Dla naszych uczniów było to nowe doświadczenie.

Zostaliśmy zaproszeni na kolejne odwiedziny i nie zostaniemy wobec tego obojętni.

Hanna Głuchowska
Maria Kosińska

Budżet gminy na 2006 r.

Prawie 10 mln zł na inwestycje

Pod koniec ubiegłego roku Rada Gminy Teresin, po wielotygodniowych pracach, podjęła bardzo ważne decyzje. Najpierw 6 grudnia uchwaliła wysokość stawek podatkowych, a następnie 29 grudnia przyjęła budżet na 2006 r. Jeśli chodzi o podatki to generalnie wszystkie opłaty na bieżący rok zaproponowane przez wójta zostały przez radnych – z wyjątkiem kilkuprocentowego wzrostu podatku od nieruchomości za prowadzenie działalności gospodarczej – przyjęte na poziomie roku ubiegłego. Stąd tak istotny dla gminy Teresin i jej mieszkańców budżet na 2006 r. oraz kierunki działań inwestycyjnych zaczną od ogólnego sprawozdania z prac i trybu uchwalenia budżetu, a następnie przedstawią ważniejsze zadania do wykonania w bieżącym roku.

Prace radnych nad budżetem

Po przyjęciu wysokości stawek podatkowych, a następnie po obliczeniu zaplanowanych dochodów gminy radni przystąpili do prac nad budżetem na 2006 r. Prace te trwały praktycznie od 17 listopada, kiedy radni otrzymali od wójta projekt budżetu przedłożony dwa dni wcześniej w Biurze Rady Gminy. W ciągu tych kilku tygodni projekt budżetu był przedmiotem analizy wszystkich komisji Rady Gminy, które wypracowały własne stanowiska, a wnioski i propozycje zmian skierowały do rozpatrzenia Komisji Finansów i Budżetu Gminy. Na podstawie protokołu tej Komisji i zawartych w nim wniosków wójt przygotował autopoprawkę do projektu budżetu, którą również opiniowały wszystkie komisje. Istotą autopoprawki było przychylenie się wójta do propozycji radnych, zawartych w stanowisku Komisji Finansów i Budżetu Gminy, aby ograniczyć planowane środki na administrację (m.in. Urząd Gminy, rezerwa ogólna i OSP), a w to miejsce więcej finansów przeznaczyć na inwestycje. Zwieńczeniem tych prac było przyjęcie budżetu gminy na sesji Rady Gminy w dniu 29 grudnia 2005 r.

Przyjęcie budżetu na sesji Rady Gminy

Po zaprezentowaniu radnym toku postępowania przy debacie nad projektem budżetu na 2006 r. Przewodniczący Rady Gminy Tadeusz Olechowski poprosił wójta o przedstawienie ogólnej charakterystyki oraz omówienie założeń do budżetu. Wójt gminy Marek Olechowski zaznaczył, że w wyniku wprowadzonych zmian dochody budżetu na 2006 r. zaplanowano na kwotę 23.410.500 zł, zaś wydatki w wysokości 28.806.790 zł. Projekt budżetu zakłada deficyt budżetowy w wysokości 5.396.290 zł. Biorąc jednak pod uwagę, że kwoty 1.955.030 zł pozyskanej z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej na budowę sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej im. Św. Maksymiliana w Teresinie nie wlicza się do dopuszczalnych wskaźników długu publicznego, rzeczywisty deficyt budżetowy wynosi 3.441.260 zł. Wójt podkreślił również, że łączne nakłady przewidziane na inwestycje w 2006 r. wynoszą 9.789.960 zł, z czego środki własne zaplanowano w kwocie 3.881.100 zł, a środki do pozyskania to 5.908.860 zł.

Następnie Przewodniczący Rady Gminy odczytał zebrany uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej z opinią do przedłożonego przez wójta projektu budżetu na 2006 r. Regionalna Izba Obrachunkowa zaopiniowała projekt budżetu pozytywnie stwierdzając, iż spełnia on wymogi określone przepisami prawa. RIO zaleciła uwzględnienie w budżecie środków na przeciwdziałanie narkomanii, które zgodnie z ustawą z 29 lipca 2005 r. jest zadaniem własnym gminy.

Opinie i stanowiska zaprezentowały również wszystkie stałe komisje Rady Gminy. Przewodniczący Komisji Finansów i Budżetu Gminy – Tadeusz Olechowski; Oświaty, Kultury i Sportu – Małgorzata Matela; Rodziny, Zdrowia i Opieki Społecznej – Antonina Giger oraz Administracji i Przestrzegania Prawa – Krzysztof Piskorz przedstawi-

li protokoły swoich komisji, w których radni z drobnymi uwagami pozytywnie zaopiniowali projekt budżetu wraz z przedłożoną autopoprawką. Autopoprawka wójta nie uzyskała pozytywnego stanowiska Komisji Rolnictwa, Rozwoju Przestrzennego, Ochrony Środowiska i Infrastruktury Technicznej, której przewodniczący Hubert Konecki, przedstawiając protokół powiedział, że powodem takiej opinii jest fakt nieuwzględnienia niektórych zgłoszonych przez tę komisję wniosków. Ostatecznie po rzeczowej i merytorycznej dyskusji radnych budżet na 2006 r., obejmujący projekt i autopoprawkę, został bez poprawek przyjęty przez Radę Gminy głosami: 8 „za”, 4 „przeciw”.

Zaplanowane inwestycje

1. Przechodząc do przedstawienia konkretnych zadań inwestycyjnych na 2006 r. należy podkreślić, że po raz kolejny radni opowiedzieli się za zdecydowaną poprawą dróg poprzez budowę nakładek asfaltowych. Na realizację tych zadań wygospodarowano środki w wysokości 3.185.000 zł.

a) kwotę 1.530.000 zł zabezpieczono na utwardzenie nakładką asfaltową następujących dróg:

- Teresin: 3-go Maja, ul. Długa, ul. Kasztanowa, ul. Kwiatowa, ul. Osiedle RSP Teresin, ul. Osiedlowa POM, ul. Poprzeczna, ul. Szkolna i ul. Wiśniowa.

- Paprotnia: ul. Okrężna, ul. Słoneczna i ul. Spacerowa.

- Granice: ul. Łąkowa, ul. Spokojna.

- Seroki Parcela: ul. Jesionowa (droga nr 4)

- Pawłówek: ul. Skośna (droga nr 189)

- droga: Szymanów-Hermanów (do mostu w Hermanowie)

- droga: Mikołajew-Kawęczyn (nr 3908)

- droga: Mikołajew-Bielice (nr 3907)

- droga w Masznie (nr 018)

b) kwotę 770.000 zł przeznaczono na utwardzanie tłuczniem dróg:

- Teresin ul. Działkowa
- Seroki: ul. Nowa, ul. Wiejska, ul. Wiosenna, ul. Zaciszna i 3 zjazdy.
- Zielonka: zjazd przy kapliczce
- Topołowa: 2 zjazdy (droga nr 39)
- droga w Izbiskach (nr 3904)
- droga w Witoldowie (nr 40)
- droga w Pawłótku i Skrzelowie (nr 189)

c) kwota 485.000 zł zaplanowana jest na dofinansowanie budowy następujących dróg i chodników powiatowych:

- Teresin: ul. Szymanowska (strona lewa i prawa).
- Szymanów: zatoka przy Szkole Podstawowej im. Mikołaja Kopernika.
- Zielonka: ul. Szymanowska.
- Paprotnia: ul. Kolbego (przed Bazyliką)
- droga w Budkach Piaseckich

d) kwotę 280.000 zł zaplanowano na budowę chodników gminnych:

- Teresin: ul. Kaska.
- Elżbietów (w stronę „Bakomy”)
- Szymanów: zatoka (naprzeciwko kościoła).

e) ponadto 120.000 zł przeznaczone jest m.in. na remont drogi w Maurycywie, zakup tłuczni, gysu hutniczego, znaków drogowych, garbów i luster.

2. Znaczna ilość środków została

uwzględniona w tegorocznym budżecie na inwestycje oświatowe:

a) kwota 3.817.600 zł przewidziana jest na budowę i wyposażenia sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej im. św. Maksymiliana w Teresinie oraz na projekt i budowę sali gimnastycznej w Budkach Piaseckich.

b) na urządzenie placu zabaw przy Społecznym Przedszkolu Integracyjnym w Teresinie przeznaczono 50.000 zł.

c) na budowę boiska przy Gimnazjum im. J. Piłsudskiego w Szymanowie zaplanowano 30.000 zł.

d) na projekt docieplenia Szkoły Podstawowej im. M. Kopernika w Szymanowie zaplanowano 20.000 zł.

e) dodatkowo na rozbudowę stadionu przeznaczono 300.000 zł, a 40.000 zł na urządzenie placów zabaw i rekreacji w Paprotni (w okolicy ul. Perłowej, Cichej i Krańcowej) oraz w Teresinie Gaju (w okolicy ul. Spacerowej).

3. Należy też wymienić ważne inwestycje związane z ochroną środowiska:

a) kwota 1.979.340 zł została przeznaczona na budowę kanalizacji:

- Teresin: ul. 15-go Sierpnia, odwodnienie stadionu.

- Paprotnia: ul. Klonowa.

- Granice: ul. Spokojna (do ul. Strażackiej), budowa oczyszczalni ścieków

- Szymanów: budowa oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnej.

b) na budowę sieci wodociągowej w Lisicach, Izbiskach i Paprotni przeznaczono 500.000 zł.

4. Ważne miejsce w budżecie zajmują inwestycje związane z oświetleniem ulic. Za 130.000 zł zaplanowana jest modernizacja instalacji elektrycznej i wykonanie oświetlenia ulicznego w Pawłótku, Izbiskach, Paskach Nowych i Granicach. Przy drogach w Szymanowie Wsi i Szymanów-Hermanów zostaną zainstalowane dodatkowe lampy, a na wykonanie oświetlenia wzdłuż dróg Mikołajew-Bielice i Budki Piaseckie-Witoldów powstanie projekt.

Przedstawione powyżej główne zadania inwestycyjne ujęte w przyjętym przez Radę Gminy budżecie na 2006 r. nie ograniczają oczywiście drobnych korekt i zmian, które mam nadzieję będą polegały jedynie na powiększeniu zakresu tematów inwestycyjnych w przypadku pojawienia się w ciągu roku dodatkowych środków finansowych.

*Przewodniczący
Komisji Finansów i Budżetu Gminy
Tadeusz Olechowski*

Tego jeszcze w Niepokalanowie nie było

Musical w habitach

Prawie 80-letnia historia Niepokalanowa obfitowała w wydarzenia niezwykle. Również w obszarze kulturalnym. Tu bowiem, w okresie międzywojennym, popłynęły w eter dźwięki własnej stacji radiowej. Tę misję kontynuują do dziś. Bracia Franciszkanie włączyli się czynnie w życie kulturalne gminy Teresin. W klasztorze możemy już słuchać kolęd czy pastorałek, niekoniecznie w wersji liturgicznej...

To jednak, co zobaczyliśmy 14 stycznia, zaskoczyło wszystkich. W przyklasztornej sali św. Bonawentury usłyszeliśmy musical. Ta forma nieodmiennie kojarzy się z rewiową prezentacją, schodami i pawimi piórami, tematyką luźną i rozrywkową.

Pomysłodawcą musicalu w klasztorze był franciszkanin o. Andrzej Sasiadek. On też był autorem scenariusza i reżyserem. Oprawą muzyczną zajęli się Leszek Lewicki z Teresińskiego Ośrodka Kultury. Aktorami byli uczniowie miejscowego gimnazjum oraz muzyczna grupa teatralna.

Akcja spektaklu rozgrywała się w dwóch płaszczyznach. Mogliśmy przyjrzeć się czasom narodzin Jezusa, jak również współczesnym problemom. Autor musicalu pragnął poruszyć serca i uwrażliwić je na współczesne życie. Tematyka spektaklu cały czas obracała się wokół decyzji o urodzeniu dziecka.

Mało dialogów, dużo nastrojowej muzyki, głębia przesłania, doskonała gra aktorów... i wszystko w cudownej scenografii. To sprawiło, że na spektakl przyszedł komplet widowni. Po premierze powtarzano przedstawienie i jest szansa, aby to było kontynuowane.

Jeszcze raz, tym razem musicalem, udowodniono, że w Teresinie jest miejsce wyłącznie na kulturę ambitną i perfekcyjną.

Zbigniew Bonalski

SPORT SZKOLNY

Miesiąc grudzień 2005 roku, w Szkole Podstawowej w Paprotni, był miesiącem, w którym dominowała piłka siatkowa. Odbyły się wówczas cztery turnieje mini piłki siatkowej, w których uczestniczyli młodzi sportowcy S.P. w Paprotni.

13 grudnia 2005 r. z inicjatywy dyrektora S.P. w Paprotni-Grzegorza Fabiszaka oraz nauczycieli wych. fiz. – Jacka Wiśniewskiego i Szymona Piątkowskiego zorganizowano tradycyjny już turniej piłki siatkowej o puchar dyrektora tejże szkoły.

W zawodach wystąpiły cztery drużyny z następujących szkół:

Paprotni, Guzowa, Międzyborowa, Żyrardowa. Mecze rozgrywano systemem „każdy z każdym”. Po interesujących meczach najlepsi okazali się siatkarze ze S.P. w Paprotni, którzy w rywalizacji nie stracili nawet seta, wygrywając wszystkie spotkania 2:0. Kolejność rozgrywek przedstawiała się następująco:

1. Paprotnia
2. Żyrardów
3. Gózków
4. Międzyborów

Zwycięzcy grali w następującym składzie: J. Fabiszak, W. Sowa, K. Świerczewski, S. Chojnowski, D. Wójcik, P. Kozłowski, M. Smotarski, D. Pałuba, M. Połec.

Następnego dnia, również w Paprotni rozegrano turniej piłki siatkowej o puchar dyrektora S.P. w Paprotni, w kategorii dziewcząt. Tym razem na starcie rozgrywek stanęły trzy szkoły: Paprotnia, Żyrardów, Mszczonów. Podobnie jak w dniu poprzednim zwyciężyli gospodarze, również nie tracąc seta. Na drugim miejscu uplasowały się siatkarki z Mszczonowa, a na trzecim z Żyrardowa. Skład drużyny zwycięskiej:

P. Wieczorek, J. Wieczorek, P. Szymaniak, J. Szymaniak, J. Kowalczyk, E. Marusiak, M. Konopka, M. Michalczyk, I. Niedźwiecka.

17 grudnia, młodzi siatkarze z Paprotni (rocznik 95) wzięli udział w turnieju zorganizowanym w S.P. w Międzyborowie. Dwójka w składzie: J. Żakowski, T. Gral zajęła w klasyfikacji końcowej 2 miejsce, natomiast K. Baczyński i B. Dobrzyński uplasowali się na 9 miejscu. W turnieju uczestniczyło 18 zespołów dwuosobowych z Międzyborowa, Żyrardowa i Paprotni.

19 grudnia odbył się w Guzowie turniej piłki siatkowej Drużyn trzynosobowych w kategorii dziewcząt i chłopców rocznika 1995.

W zawodach tych wzięli udział gospodarze oraz siatkarze ze SP w Paprotni. W kategorii dziewcząt do rywalizacji stanęło pięć zespołów. Dwa z Paprotni i trzy z Guzowa. Najlepsze okazały się młode siatkarki z Paprotni w składzie: M. Połec, D. Wróbel, D. Zdanowska.

W kategorii chłopców zwyciężyła trójka gospodarzy, natomiast siatkarze z Paprotni uplasowali się na drugim miejscu. Nasza drużyna grała w następującym składzie: K. Felczak, J. Żakowski, T. Gral.

Jak widzimy, miesiąc grudzień obfitował w rozgrywki piłki siatkowej.

Mamy nadzieję, że w nowym roku 2006 młodzi sportowcy SP w Paprotni staną na starcie niejednej imprezy siatkarskiej.

Opracował: Wiśniewski Jacek





„ŚNIEG BIAŁY PRÓSZY, MRÓZ SZCZYPIE W USZY”

Jak co roku – w czasie ferii 2006 Urząd Gminy w Teresinie patronował zimowej akcji wypoczynku dzieci z naszego terenu.

Programem objęte były działające we wszystkich szkołach podstawowych – świetlice profilaktyczno-wychowawcze i świetlica parafialna, które w okresie całego roku szkolnego otaczają opieką dzieci z rodzin potrzebujących wsparcia.

Zajęcia trwały od 16.01.2006 r. do 27.01.2006 r. w godzinach od 9.00 – 13.00.

W ramach organizowanych spotkań dzieci uczestniczyły w zajęciach plastycznych, komputerowych, zabawach na śniegu i lodzie, korzystały z gier planszowych, wyjazdach na basen oraz brały udział w konkursach z nagrodami (m.in. plastycznych, warcabowych).

Poza możliwością korzystania z zajęć w swoich szkołach zorganizowano 3 wyjazdy do innych pałcówek. I tak 18.01.2006 r. dzieci gościły w Szkole Podstawowej w Szymanowie, gdzie obejrzały 2 seanse filmowe i miały możliwość popisania się znajomością układów tanecznych w czasie dyskoteki.

W czwartek 19.01.2006 r. przyjęliśmy zaproszenie Szkoły Podstawowej w Paprotni, gdzie uczestnicy mogli się wykazać w ciekawie zorganizowanych przez Pana Jacka Wiśniewskiego grach i zabawach sprawnościowych.

Ferie zakończyliśmy sportowym akcentem we współpracy z Gminnym Ośrodkiem Sportu i Rekreacji. Nie zabrakło więc zdrowej rywalizacji, uroczego dopingu i związanych z tym emocji.

Środki na dożywianie dzieci w szkołach zagwarantował Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Teresinie.

Myślę, że nie opuszczając swojego terenu dzieci nawiązały nowe znajomości, miały zapewnione liczne atrakcje i dobrą zabawę, co ilustrujemy wykonanymi fotografiami.

Goście podziękowania dla wychowawców – prowadzących świetlice profilaktyczno-wychowawcze – Pani Anny Dymkowskiej, Pani Krystyny Milczarek, Pani Zofii Miazgowskiej, Pani Teresy Newczyńskiej, Pani Karoliny Kulesza oraz dyrektorów szkół i współpracujących jednostek – Pani Anny Potkańskiej, Pani Ewy Piotrowskiej, Pana Grzegorza Fabiszaka, Pana Grzegorza Więcka, Pani Jolanty Parobczyk i Pana Krzysztofa Walencika.

Maria Wójcicka
Urząd Gminy



Historia naszego regionu

143 lata temu podczas styczniowych mrozów, podobnych jak tego roku, Polacy wznieśli kolejne powstanie narodowe, które jak twierdzą historycy, na pewno nie było rozsądne z żadnego punktu widzenia. Było jednak koniecznością i patriotyczną powinnością.

Puszcza Kampinoska stała się schronieniem dla „warszawiaków”, uciekających przed branką, która nastąpiła nocą z 14 na 15 stycznia 1863 r. Centralny Komitet Narodowy – konspiracyjny rząd „czerwonych”, przyjął plan Jarosława Dąbrowskiego. Schwytany i osadzony w Cytadeli, Dąbrowski zdołał przesłać Komitetowi list, w którym proponował rozpocząć powstanie od bezkrwawego zdobycia Modlina, przy pomocy załogi twierdzy, wśród której było wielu oficerów przysiężonych przeciwko carowi.

Wyznaczono kilka punktów koncentracji sił powstańczych. Jednym z nich był teren Puszczy Kampinoskiej. Nieznany poeta wzywał młodzież do powstańczego zrywu:

„Hej, rodacy, kto u wroga nie chce szukać losu, komu święta wolność droga, śpiesz do Kampinosu!”

Do Kampinosu oddelegowano pułkownika Zygmunta Padlewskiego, syna powstańca z 1830-1831 roku, oficera z ukończoną szkołą wojskową w Petersburgu, wykładowcę Polskiej Szkoły Wojskowej w Genewie i w Cuneo, członka CKN. Zakładano, że oddział liczący ok. 3 tys. ludzi Padlewski poprowadzi na Modlin, opanuje twierdzę i ujawni



Chwila zadumy nad powstańczą mogiłą

Jak to na Mazowszu

Lasy nasze lasy, mazowieckie lasy,
Coście przeczumiały nasze sławne czasy –
Gdzie się podziała nasza dawna chwała?
Wiatrem się rozwiała, śniegiem roztopniała.
Taka wielka ziemia – o mój mocny Boże!
I że też z przemocy otrząsnąć się nie może.
I po co to kwiecie rośnie i dla kogo
Żeby je wróg deptał swą przeklętą nogą?

Teofil Lenartowicz (1849 r.)

CKN jako Rząd Narodowy. Po czym Padlewski miał zostać mianowany naczelnym wodzem wszystkich sił powstańczych. Tymczasem życie przyniosło niespodzianki. Spisy rosyjskich oficerów i junkrów rewolucjonistów wpadły w ręce wywiadu carskiego i władze przeniosły podejrzanych z Modlina w głąb Rosji. Padlewski przybył do Kampinosu 17 stycznia, gdzie w dworku państwa Langowskich mieścił się jego sztab dowódczy. Do jego sztabu należał Leon Romanowski, spokrewniony z Janem Baszyńskim (podleśnym lasów rządowych Nart). Jan Baszyński pomagał przy utrzymaniu łączności z Warszawą Zygmunt Padlewski w Puszczy Kampinoskiej zastał zaledwie 500 ludzi, źle uzbrojonych i marnie zaopatrzonych w żywność i ciepłą odzież. W takiej sytuacji zmieniono plan działania i celem natarcia powstańców został Płock. Oddział miał dotrzeć tam na noc 22/23 stycznia i wesprzeć natarcie. Po opanowaniu miasta miał się tam ujawnić Rząd Narodowy.

Na wieść o tworzeniu się w Puszczy oddziałów, książę Konstanty Mikołajewicz (namiestnik carski Królestwa Polskiego) wysłał wojsko płk Bremzena z rozkazem chwytania partyzantów i wieszania w ciągu 24 godzin. Oddziałowi Padlewskiego w okolicach Wyszogrodu udało się wymknąć zasadzce zastawionej przez płk Bremzena, prawdopodobnie dzięki pomocy mieszkańców Puszczy. Do Płocka jednak na czas nie zdążyli. Nie powiódł się również plan opanowania Płocka.

Padlewski sformował nowy oddział, z którym udał się w kierunku Puszczy Kurpiowskiej. Tam stoczył kilka udanych potyczek, do najważniejszych

należą zwycięstwa pod Myszyniec i Drażdzewem. Poniósł klęskę pod Radzanowem 21 marca, co stało się przyczyną rozwiązania jego oddziału i powrotu do Warszawy. W kwietniu odkomenderowano go do Płocka, w drodze do rejonu walk został ujęty przez Rosjan i po odbytych sądzie polowym rozstrzelany dnia 15 maja 1863 r. w Płocku.

Z okazji 70-lecia powstania styczniowego, na ścianie dworku kampinoskiego wmurowano tablicę pamiątkową ku czci Zygmunta Padlewskiego i jego towarzyszy. Przez niedopatrzenie umieszczono imię Mieczysława Romanowskiego, poety i powstańca, który jednak w Kampinosie ani się nie urodził, ani tam nie walczył. Współpracownikiem Padlewskiego był Leon Romanowski.

W Kampinosie, na cmentarzu parafialnym, znajdują się mogiła powstańców: Jakie wydarzenia upamiętnia?

Otóż w kwietniu 1864 r. do Puszczy Kampinoskiej wysłano oddział majora Walerego Remiszewskiego jako osłony dla Jarosława Dąbrowskiego i jego współtowarzyszy, więźniów Cytadeli, którym chciano ułatwić ucieczkę. Ucieczkę zaplanowano na noc z 11 na 12 kwietnia, kiedy przypadała prawosławna Wielkanoc. Liczono, że załoga twierdzy uczci Zmartwychwstanie Pańskie wzmożonym piciem wódki, a to ułatwi odebranie strażnikowi kluczy od cel i wypuszczenie więźniów. Na prośbę Dąbrowskiego, Pelagia Zgliszczyńska (jego narzeczona) przemyciła do Cytadeli rewolwer. Ktoś zdradził tajemnicę i w Cytadeli podwojono strażę. Ucieczka nie powiodła się.

11 kwietnia oddział Remiszewskiego

stanął w Lasach Babickich. Władze powstańcze 13 kwietnia rano wysłały do Remiszewskiego rozkaz cofnięcia się w głąb Puszczy Kampinoskiej. Tego samego dnia jeden z agentów współpracujących z Polakami zawiadomił Komitet w Warszawie, że gen. Krudener, dowódca wołyńskiego pułku lejbgwardii wyrusza do Puszczy na poszukiwanie ukrywających się tam powstańców. Natychmiast posłano kolejny rozkaz cofania się do Remiszewskiego. Niestety, major nie wiedział o niczym. Posłaniec, który miał go uprzedzić o marszu gen. Krudenera, nie dotarł.

Rosjanie nie znaleźli powstańców w Lesie Babickim, ani w Lipkowie. Krudener chciał zawracać do Warszawy, gdy patrole doniosły mu, że w okolicy Budy Zaborowskiej (dziś Zaborów Leśny), w miejscu piaszczystym i otoczonym bagnami, obozują powstańcy. Otoczono okoliczne lasy, a o świcie 14 kwietnia rozpoczęła się bitwa. Major Remiszewski tego dnia był chory. Młodzi, niewyszkoleni żołnierze, składający się z rzemieślniczej i kupieckiej młodzieży warszawskiej, nie stawiali silnego oporu przeważającym czterokrotnie siłom wroga. Walka stoczona została na miejscu otwartym, otoczonym lasami, do którego oddział łatwo mógł się cofnąć. Młodzież nie chciała jednak zostawić swego rannego dowódcy, mimo wydanego przez niego rozkazu. Po morderczej bitwie, w której zginęło ok. 150 powstańców, a m.in. i sam dowódca, major Remiszewski pozostała garstka cofnęła się w głąb Puszczy.

Plac boju przedstawiał okropny widok. Rosjanie ciała poległych i rannych odarli do naga. Rannych dobijali. „Wszyscy polegli najzupełniej obdarci, a prawie każdy ma po kilka ran od kuli i od siecznej broni. Głowy potłuczone i pikami pokłute. Są nawet tacy,

którzy po osiemnaście do dwudziestu ran od broni palnej i siecznej mają, Remiszewski do siedemnastu...” – tak napisał urzędnik narodowy w swoim raporcie z pobojuwiska.

Zofia Kossak i Zygmunt Szatkowski w opowieści „Dziedzictwo” tak opisują pobojuwisko pod Budą Zaborowską:

„Karawana powozów, bryczek, wozów tłucze się bocznymi leśnymi dróżkami. [...] Rodzice warszawskich dzieci. Matki, ojcowie, siostry, bracia, narzeczone tych, co poszli. [...] Zrazu dostrzegają pojedyncze ciała, szczupłe, blade kreski, na ciemnej pościeli. Wnet ich przybywa. [...] Wszędzie ich pełno. O Boże, wieluż ich leży! Wszystkie ciała zmasakrowane, zrąbane okropnie. Niektórych nie można poznać. Kobiety czołgają się na kolanach po tym cmentarzystku. Szukają swoich. Proszą Boga, by nie znaleźć. [...] Tu jeszcze leżą! I tutaj! I znowu... Czyż nikt nie ocalał?! [...] Przychodzi sołtys. Żałośliwie kiwa głową. Powiada, że w przysiółku jest ośmiu rannych wziętych z pola po odejściu Moskali.

– Zabierzta ich, bo kozaki wrócą, nie daj Boże, onych znajdą, wieś spalą...

Sołtysowi towarzyszy [...] parobek. Cenny, bo był świadkiem bitwy. Dojrzał ruskich, kiedy nadlatywali, wdrapał się na stary świerk i schowany między gałęziami przytaił się do końca.

– Pułkownik polski tam leży – wskazuje. – Chory jakiś był, nie mógł ustać, na pniaku siedział. Oni też do niego strzelali. Kozak podjechał, spisą pchnął, na zegarek trafił. Widziałem, jak po bitwie ten zegarek sobie pokazywały, całkiem był podobno wgięty. Pułkownika szaszkami zarąbały. Żeby tu był las młody, podszyty, toby takiej rzezi nie było. Ale las rzadki, konno można wjechać. [...] Słyszałem, jak oficer krzyczał: – Zdaj się na pardon! – ale one tylko głowami trzęsły, że nie...”

Jeden z uczestników tej bitwy: A. Siwiński twierdził, że Remiszewski zaatakowany został przez korneta huzarii Romera. Obaj równocześnie strzelili do siebie, zabijając się wzajemnie.



Zabitych powstańców pochowano na miejscu bitwy, a grób zrównano z ziemią. Jak głosi tradycja puszczańska, warszawskie kobiety odnalazły pobojuwisko, podarły w pasma swoje żałobne welony i czarnymi szarfami oplotły całą wydnię. Później na tym miejscu postawiono krzyż drewniany z nabitymi weń sękami, oznaczającymi liczbę pochowanych. Obecnie stoi tam metalowy krzyż, tzw. Mogiła Powstańców, a w miejsce sęków – 76 metalowych kołców.

Niedobitki oddziału Remiszewskiego błąkały się po Puszczy. Ścigało ich wojsko carskie i żandarmeria. Najwięcej powstańców wpadło w zasadzkę w okolicach między Sowią Wolą a Wilkowem. Złapanych powstańców wieszano w pobliżu wsi Górki Kampinoskie na sośnie, zwanej Sosną Powstańców, która była pierwszym świadkiem ich śmierci. Miejsce to zwane było Trzy Krzyże. W 1984 roku drzewo runęło, obecnie jest zabezpieczone przez pracowników Kampinoskiego Parku Narodowego. Legenda głosi, że konary sosny były bardzo wygięte, zwieszały się ku ziemi od ciężaru powstańczych ciał. W 2001 r. przy drzewie umieszczono pamiątkowy głąz – pomnik ku czci poległych

Pochowanych w pobliżu Sosny Powstańców ekshumowano, a ciała przeniesiono na cmentarz w Kampinosie, gdzie obecnie jest ich mogiła.

Anna Paździurek



Od redakcji: Tym artykułem rozpoczynamy nowy cykl „Historia naszego regionu”. Zapraszamy czytelników do wspólnego redagowania.

„Cicha noc, święta noc, Pokój niesie ludziom wszem.
A u żłóbka Panna święta czuwa sama uśmiechnięta,
nad Dzieciątka snem”.

Jesteśmy nauczycielkami Szkoły Podstawowej w Teresinie. Same już dokładnie nie pamiętamy, w jaki sposób przyszedł nam do głowy pomysł zorganizowania w naszej szkole Rodzinnego Konkursu Szopek Bożonarodzeniowych. Na początku wydawało się nam, że to konkurs taki, jak każdy inny. Zebrały się więc organizatorki: Ewa Gliwa, Anna Makowiecka, Teresa Romanowska i Barbara Załuska i ustaliły założenia konkursu. Naszym celem było nie tylko przybliżenie dzieciom Bożonarodzeniowej tradycji i kultywowanie polskich zwyczajów ale również uwrażliwianie sumienia na wartości religijne i wdrożenie do wspólnej pracy całej rodziny. Przyjęto dowolną technikę wykonania. I tak powstał Regulamin Konkursu, z którym zapoznany został Dyrektor szkoły – p. Grzegorz Więcek.

Do 28 listopada wszystkie prace zostały wykonane i przyniesione do szkoły. Wtedy wszystko się zaczęło. Szopki napływały jak lawina, jedna po drugiej. Były piękne i kolorowe, duże i małe, a każda przykuwała wzrok oglądającego.

W poniedziałkowe popołudnie urządziłyśmy w holu szkoły wystawę tych rodzinnych arcydzieł. Liczba szopek doszła do 66 i każda z nich otrzymała swój numer. Sam fakt tak dużej liczby eksponatów oraz ich piękno budził nasze zdumienie oraz radość. Ciągle donosiłyśmy stoły, ławki i pudełka, aby każdą szopkę wyeksponować w widocznym miejscu. Naszej pracy towarzyszył dziecięcy tupot nóg i słowa uznania wypowiedziane przez pierwszych dorosłych widzów i odbiorców rodzinnej wystawy.

Powoli nasuwały się różne refleksje. Jak wielka jest w rodzinach potrzeba otwarcia się na wartości duchowe. Jak kul-

WIELKI KONKURS

tywowanie polskiej tradycji może połączyć rodziny, nawet w dobie komputera i filmu.

Przez kilka dni wiele osób obejrzało szkolną wystawę szopek. Byli wśród nich pracownicy szkoły, dzieci i rodzice. Niektórzy z nich zostali zaproszeni do głosowania, w celu wyłonienia najładniejszych prac. W skład Jury weszli: członkowie Rady Pedagogicznej, Samorządu Uczniowskiego, Rady Rodziców, przedstawiciele Gminy Teresin oraz Ojcowie Franciszkanie kierujący naszą Parafią. To przecież św. Franciszek z Asyżu był twórcą pierwszej na świecie żywej szopki Bożego Narodzenia. Jury w swojej ocenie szczególną uwagę zwróciło na pomysłowość, staranność wykonania, nakład pracy oraz jej oryginalność.

2 grudnia odbył się wielki finał, podczas którego wyłoniono 5 zwycięskich prac. Wyróżnione szopki były wysłane do Muzeum Ziemi Sochaczewskiej. Wzięły one udział w kolejnej edycji Konkursu. W szkole zwycięzcami zostali:

Rodzina Krajewskich, Rodzina Kornackich, Rodzina Mechoczek, Rodzina Konarskich, Rodzina Śliwińskich.

W Sochaczewie III miejsce zajęła szopka rodziny Śliwińskich wyróżnienie szopki Krajewskich, Kornackich, Mechoczek.

Wykonawcy wszystkich szopek zostaną uroczystie nagrodzeni na zaplanowanym szkolnym apelu świątecznym. Do tego czasu nadal można je oglądać i podziwiać w naszej szkole. Serdecznie zapraszamy.

Organizatorki

Od redakcji: Zdjęcia szopek biorących udział w konkursie prezentujemy na ostatniej stronie.

JASEŁKA GIMNAZJALISTÓW Z NIEPOKALANOWA

Gimnazjum i Liceum w Niepokalanowie – szkoły na pracach publicznych – nie zapominają o 75-letnim dorobku kulturalnym i naukowym swoich znamienitych poprzedników. Koło teatralne wystawiło niedawno jasełka w kamestralnej sali kominkowej. Młodzi gimnazjaliści przypomnieli nam scenę, w której pasterze usłyszeli głos anioła: *Nie bójcie się!* Zobaczyliśmy także Maryję i Józefa, szukających na próżno schronienia. Z wielkim niepokojem śledziliśmy pojawienie się Heroda wraz z przebiegłym dworzaninem. Podstępny diabeł w wyrafinowany sposób kuśił groźnego władcę, natomiast anioł przestrzegał przed wejściem na drogę zła. Nie zabrakło także trzech mędrców – Kacpra, Melchiora i Baltazara, którzy przynieśli dla Dzieciątka dary: złoto, kadzidło i mirrę. Widowisko zakończyło się wspólnym kolędowaniem. Uwagę widzów przyciągała scenografia – prosta szopka, zaprojektowana przez samych uczniów. Trzeba zaznaczyć, że gimnazjaliści z Niepokalanowa nawiązują do początku teatru greckiego, w którym także występowały sami młodzieńcy.

W jasełkach wystąpili: Jakub Bieńkowski, Dariusz Szmechtig, Rafał Nowak, Łukasz Kowalski, Jakub Kozak, Michał Pietryka, Patryk Frenkiel, Mikołaj Kołodziejak, Dominik Olczak, Michał Zawadka, Szymon Grzelak, Mateusz Marcinkowski, Jan Orłowski.

Koło teatralne tradycyjnie już wystawiło jasełka dla mieszkańców parafii, pielgrzymów i sympatyków Niepokalanowa w niedzielę 29 stycznia 2006 roku o godzinie 12.30 w Sali Św. Bonawentury.

Reżyser jasełek – nauczyciel języka polskiego – zaprosił do współpracy małe dzieci z klasy p. Renaty Ćwiklińskiej ze Szkoły Podstawowej w Teresinie.

Warto więc bliżej poznać Gimnazjum i Liceum w Niepokalanowie – szkoły, w których nie można się nudzić.

Zbigniew Bonalski



Przy żłóbku...

VI Ogólnopolski Festiwal Kolęd i Pastoralek

Dla kolęd mróz nie straszny



Właśnie aura była powodem największej troski organizatorów festiwalu. Na liście było 66 wykonawców. Najlepiej z pogodą poradzili sobie ci, którzy dojechali do Niepokalanowa w piątek. W sobotę od rana szalała śnieżyca, a mimo to w sali św. Bonawentury pojawiło się prawie 50 solistów i zespołów. Gdy większość rozgrzewała się herbatą, zespół z Czarnego Dunajca k/ Zakopanego cieszył się bo „To gorolla pogoda, hej”.

Sobota była niezwykle pracowita. Przesłuchania konkursowe rozpoczęły się o godz. 11.00, a zakończyły o 19.00. Zachwycił mnie zwłaszcza duet: Marta Uchal i Sebastian Kuchciak z Bełchatowa. Oboje radośni i chyba... zakochani. Zespół „Forte” to panie nauczycielki ze stolicy. Jeszcze raz przekonałem się, że nauczycielki łączą muzykę oraz urodę w cudowną całość. Widownia ogromnymi brawami przyjęła występ niepełnosprawnego Łukasza Liska z Łęcznej nagradzając jego walory głosowe.

Na najwyższe oceny zasłużyli organizatorzy: Mariusz Cieśniewski (dyr. TOK-u), Joanna Kwiatkowska (szef festiwalu) i Leszek Lewicki (szef techniczny). A pochwały padły z „najwyższej półki”. Do Niepokalanowa zjechał bowiem twórca festiwalu – Wojciech Lisiecki ze swoimi podopiecznymi ze Żnina.

Festiwal to ogromne przedsięwzięcie organizacyjne. Trzeba przyjąć na kilka dni około 100 osób z najdalszych zakątków Polski. Dlatego gratulujemy parafii Niepokalanego Poczęcia NMP i Klasztorowi oo. Franciszkanom w Niepokalanowie.

Ludzie dobrej woli, darczyńcy, dobrodzieje, czy współcześnie mówiąc sponsorzy... oni też nie zawiedli. Są to:



wójt i rada gminy Teresin, starosta powiatu sochaczewskiego, ZWK Centrum Handlowe Józef Siekierski, Bank Spółdzielczy w Teresinie, MontoBud, PPHU Kama Paprotnia, Oriflame Urszula Modzelewska, Pizzeria Pierrot, Chabrowy Dworek, Bakoma, Masterfoods, Bonar, Apteka „Calendula”, Oficyna Drukarska Diadem. Patronem medialnym było radio Niepokalanów.

Teresiński Ośrodek Kultury od nowego semestru zaprasza serdecznie na zajęcia teatralne dla dzieci i młodzieży

Zajęcia teatralne w Teresińskim Ośrodek Kultury są przeznaczone dla wszystkich tych, którzy lubią występować na scenie, a także bardzo by chcieli, ale potrzebują nabrać śmiałości i odwagi. Pierwsze spotkania będą pełne gier integracyjnych i zabaw rozwijających wyobraźnię oraz twórcze myślenie. Potem przystąpimy do przygotowania małego spektaklu i zorganizujemy premierę dla rodziców i przyjaciół. Teatr Dynamitki weźmie udział w Sochaczewskich Prezentacjach Teatralnych, będzie również występować dla dzieci ze szkół z terenu naszej gminy w ramach cyklu „Dzieci Dzieciom”. Grupa Ściśle Męska pojedzie na kilka teatralnych konkursów i pomoże w organizacji Ogólnopolskiego Przeglądu Teatrów Niesformalnych Galimatias.

Serdecznie zapraszam!

Instruktor TOK
Natalia Fijewska-Zdanowska

Teatr Dynamitki

– zajęcia przeznaczone dla dzieci
w wieku szkoły podstawowej
czwartki,
godz. 15.0 – 16.00

Kabaret Grupa Ściśle Męska

– zajęcia przeznaczone dla młodzieży
gimnazjalnej,
czwartki,
godz. 16.30 – 18.00

Zapisy w biurze TOK-u
tel. 0 46 861 38 81,
lub u instruktora –
tel. 605 166 033

Pierwsze zajęcia już 2 lutego!

Zapraszamy!



Protokół

z VI Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd i Pastoralek w Niepokalanowie

„Nasze Wieczne Kołędowanie” NIEPOKALANÓW 2006r.

Jury w składzie:
Krystyna Majksner-Dobrowolska – przewodnicząca
Kinga Tomaszewska
Sławomir Wódka

w dniu 21 stycznia 2006 roku, po wysłuchaniu 36 solistów i 15 zespołów,
doceniając trud i ogrom pracy włożonej w przygotowanie występów
postanowiło przyznać następujące nagrody i wyróżnienia w V kategoriach:

W kategorii solistów do 15 lat:

Nagroda główna – Agata Grześkiewicz - Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Lidzbarku Welskim
Wyróżnienia:
Dominika Dudała – Studio Piosenki PAWIX w Krakowie
Marta Ławska – Szkoła Podstawowa w Bełchatowie
Monika Kieliszek – Rzymsko-Katolicka Parafia p.w. Św. Józefa w Siedlcach
Jolanta Jelonek – Dom Kultury w Międzyrzeczu
Katarzyna Lintner – Klub „Skolwin” w Szczecinie
Dominik Mońka – Szkoła Podstawowa w Miedniewicach
Joanna Wojciechowska – Parafia Rzymsko-Katolicka p.w. Św. Klemensa Dworaka we Wrocławiu

W kategorii solistów powyżej 15 lat:

Nagroda główna – Patrycja Król – Powiatowy Zespół Szkół Nr 1 w Trzebnicy
Wyróżnienie:
Łukasz Lisek – Łęczna
Dominika Wasińska – Miejski Ośrodek Kultury w Pruszkowie – za autorską pastorałkę.
Karol Gołębiowski – Kielce – za profesjonalny akompaniament

W kategorii zespołów wokalnoinstrumentalnych do 15 lat:

Nagroda główna – Nie przyznano
Wyróżnienie: Gminno-Parafialny Zespół Wokalny – Sadkowice

W kategorii zespołów wokalnoinstrumentalnych powyżej 15 lat:

Nagroda główna – Duet: Marta Uchal i Sebastian Kuchciak – Bełchatowski Chór Gospel
Wyróżnienie: „FORTE” – zespół wokalny nauczycieli – Szkoła Podstawowa Nr 11 w Warszawie

W kategorii wykonawców ludowych:

Nagroda główna – „DZIEDZINA” – Gimnazjum – Czarny Dunajec
„Koderki” – Łowicki Ośrodek Kultury
Wyróżnienie: Stanisław Kiedrowicz – Wejherowo

Ponadto Jury postanowiło przyznać dwa dodatkowe wyróżnienia w postaci listów gratulacyjnych dla:
Studia piosenki „PAWIX” oraz dla Panów Pawła Małolepszego i Piotra Kudyby.

Jury wyraża uznanie dla profesjonalnej organizacji festiwalu, życząc równie dobrych pomysłów na przyszłość.

Niepokalanów 21 stycznia 2006r.

Adresy e-mail do Urzędu Gminy Teresin

urzad.gminy@teresin.pl – sekretariat UG
 biuro.rady@teresin.pl – biuro rady gminy
 sekretarz.gminy@teresin.pl – sekretarz gminy
 skarbnik.gminy@teresin.pl – skarbnik
 inwestycje@teresin.pl – referat ds. inwestycji i zamówień publicznych
 ela.magdziak@teresin.pl – biuro menedżera projektu budowy hali sportowej w Teresinie
 julita.kowalska@teresin.pl – stanowisko ds. pozyskiwania funduszy pomocowych
 zespól@teresin.pl – zespół urbanistyczny w UG
 geodezja@teresin.pl – referat ds. gospodarki komunalnej i przestrzennej
 podatki@teresin.pl – referat ds. podatków
 rdg@teresin.pl – rejestr działalności gospodarczej
 gops@teresin.pl – gminny ośrodek pomocy społecznej
 gbp@teresin.pl – gminna biblioteka publiczna

Adres strony WWW Urzędu Gminy w Teresinie:

www.teresin.pl

Adres Biuletynu Informacji Publicznej:

www.teresin.asi.pl

Chcesz sprzedać swoją nieruchomość?

**PODWARSZAWSKIE
CENTRUM NIERUCHOMOŚCI**

poszukuje:

- domów
- działek
- gospodarstw rolnych
- terenów przemysłowych

**Błonie, ul. Traugutta 14
(budynek Marcpolu)**

tel. 0-22 725 55 55, 667 668 669

e-mail: nieruchomosci.blonie@wp.pl

P.H.U. „OST-POL”

- oleje silnikowe
- oleje przemysłowe
- smary
- płyny eksploatacyjne
- filtry
- akumulatory
- akcesoria samochodowe

**Łukasz Ostrowski
96-515 Teresin
Seroki Parcela,
ul. Wiosenna 10**

tel. 0-696 037 784

Czynne:

pon.–pt.: 8.30–17.30

sobota: 8.00–14.00



Rodzinny Konkurs Szopek Bożonarodzeniowych

Szkoła Podstawowa w Teresinie

O konkursie czytaj na stronie 12

